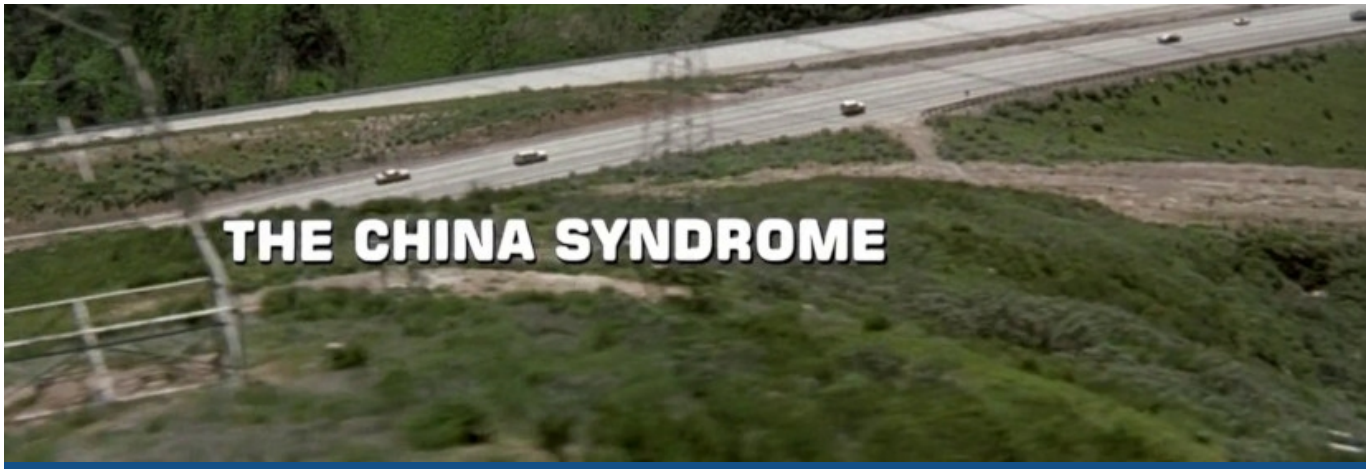
Chiński syndrom

2020-10-16



Czyli: Nie było żadnego wypadku!

Kimberly Wells (Jane Fonda) jest reporterką w telewizji KXLA. Nie zawsze jej relacje dotyczą ważnych spraw, czasami to zwykłe „zapchaj dziury" czasu wiadomości. Taki materiał o śpiewających telegramach to nie to, co chciałaby cały czas robić. Jak, chyba, każdemu reporterowi, marzą jej się dużo bardziej ambitne materiały. Jej przełożeni są z niej zadowoleni, oglądalność idzie w górę, tak samo, jak notowania. Jej kolejny materiał ma być realizowany w Ventanie, w znajdującej się tam nowej, działającej od 4 lat, elektrowni atomowej.

Ich przewodnikiem jest Gibson. Opowiada im o działaniu elektrowni i oprowadza po niej. Oczywiście są miejsca, gdzie wejść nie mogą – elektrownia działa, więc nie byłoby to bezpieczne. Nie wszystkie też miejsca można sfilmować. Zapowiada się, że będzie to kolejny, spokojny, bezproblemowo zrealizowany reportaż.

Jednak tylko zapowiada, w pewnym momencie elektrownią lekko potrząsa, to lekki wstrząs sejsmiczny. Wystarczy to jednak, aby podnieść alarm. Turbina zastaje automatycznie zatrzymana. Obsługa ze spokojem podchodzi do sprawy, mają swoje procedury. Pojawia się też promieniowanie w obudowie reaktora, ale wygląda, że nie jest to groźny poziom.

Kolejny alarm odzywa się z powodu powiększonego poziomu wody w reaktorze. Zarządzający centrum sterowania Jack (Jack Lemmon) nakazuje otworzyć zawory, jest to jednak sprzeczne z przepisami.

Pomimo że ekipa telewizyjna nie jest obecna bezpośrednio w centrum kontroli, a tylko w pomieszczeniu obserwacyjnym i nie może rejestrować, to Richard (Michael Douglas) i tak to, po kryjomu, robi. Reportaż robi się coraz ciekawszy.

To nie koniec problemów, Jack kazał spuścić wodę w reaktorze, bo według wskazań wskaźnika jej poziom był za wysoki. Inny wskaźnik pokazuje, że wody jest za mało. Okazuje się, że wskaźnik pokazujący za wysoki stan wody, był uszkodzony. Załoga spuściła wodę z reaktora! Jack każe wycofać się wszystkim do strefy bezpieczeństwa. Awaryjny wtrysk chłodziwa jest… w konserwacji. Kolejne pomysły, nie pomagają, poziom chłodziwa cały czas opada. Na tablicach ostrzegawczych pokazuje się coraz więcej czerwonych świateł. W końcu udaje się i poziom wody zaczyna się podnosić. Te 2 minuty i 45 były bardzo nerwowe.

Po powrocie dto telewizji reporterzy decydują się na pokazanie wypadku w miejsce reportażu. Materiał jednak… niezostanie wyemitowany! Ludzie z elektrowni wolą dmuchać na zimne, chyba domyślają się, że ekipa dziennikarzy, wróciła z zarejestrowanym wypadkiem. Do końca przesłuchań przez Komisję Bezpieczeństwa Atomowego materiał nie może zostać wyemitowany. Właścicielom elektrowni bardzo na tym zależy, niedługo otwierają nową placówkę. Skandal i kryzys wizerunkowy nie jest mile widziany.

Najbardziej rozgoryczony jest Richard i postanawia zrobić coś głupiego, kradnie materiał z archiwum. Obrywa się za to Kimberly, to ona sprowadziła tu Richarda. Film ma do jutra wrócić.

Komisja wydaje raport, nie ma nic do zarzucenia załodze, elektrownię można ponownie uruchomić. Jednak Jack odkrywa coś, co bardzo go niepokoi, elektrownie nie powinna być uruchomiona. Ta jednak zostaje.

W międzyczasie Richard zasięga informacji od ekspertów, pokazuje im film. Ich ekspertyza jeży włos na głowie. Elektrownia była o krok od Chińskiego Syndromu – roztopienia się rdzenia atomowego.

„**Chiński syndrom**” to film z 1979 roku. Nie ma w nim efektów specjalnych, ale jeżeli takie filmy by powstawały dzisiaj, poziom kinematografii byłby o wiele większy.

Film ogląda się rewelacyjnie, sceny awarii w elektrowni są po mistrzowsku pokazane. Wyraźnie widać wysoki poziom pracowników. Sytuacja jest nerwowa, ale ci zachowują spokój i robią swoje.

Również sceny z zaplecza telewizji są interesujące, wielkie kamery, zapis na taśmie światłoczułej, to nie jest dzisiejsza technologia, że kamery są w smartfonach, a ich materiał raczej przesyła się Internetem, niż przywozi do studia.

„**Chiński syndrom**” jest bardzo interesujący, mocno trzyma w napięciu. Oglądało mi się rewelacyjnie. Szkoda, że rzadko który film jest tak świetny…

Tytuł polski: **Chiński syndrom**
Tytuł oryginalny: **The China Syndrome**
Reżyseria James Bridges

Jane Fonda jako Kimberly Wells
Jack Lemmon jako Jack Godell
Michael Douglas jako Richard Adams
Scott Brady jako Herman De Young

Artur Wyszyński